

Sygn. akt III AUa 716/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski SSA Jacek Zajączkowski ( spr. )

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Ł.

sprawy **J. S. (1) przy udziale zainteresowanej Z. S.**

przeciwko **Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowej w T.**

o ustalenie nieistnienia obowiązku zwrotu nienależnie pobranej emerytury rolniczej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.

z dnia 26 marca 2014 r., sygn. akt: V U 755/13,

**oddala apelację.**

Sygn. akt: III AUa 716/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z 21 marca 2013 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził, że J. S. (1) w okresie od 1 kwietnia 2005 r. do 30 kwietnia 2010 r. pobierał nienależnie emeryturę rolniczą. Z tego powodu organ rentowy zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu kwoty (...),76 za okres trzech lat wstecz tj. za okres od dnia 1 maja 2007 r. do 30 kwietnia 2010 r. Organ rentowy wskazał, że podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi w tym przypadku art. 28 ust. 10 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. J. S. (1) przekazał, bowiem gospodarstwo rolne małoletniemu wnukowi M. W., a co za tym idzie wypłata świadczenia emerytalnego z mocy prawa podlegała zawieszeniu w całości do momentu osiągnięcia przez obdarowanego pełnoletniości.

W odwołaniu od decyzji J. S. (1) zakwestionował prawidłowość rozstrzygnięcia organu rentowego co do rzekomej nienależności świadczenia, wskazał też na wady formalne zaskarżonej decyzji, w tym brak pouczenia o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń oraz na naruszenie art. 138 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych polegające na żądaniu przez organ rentowy zwrotu świadczeń ponad trzy letni okres wskazany w przepisie. Z tego powodu odwołujący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonej decyzji, zasądzenie od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych oraz nakazanie organowi rentowemu zwrotu bezpodstawnego potrącenia w wysokości 1367,48 zł dokonanego z przysługującego ubezpieczonemu wyrównania za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 marca 2013 r. i dalszych bezpodstawnych potrąceń dokonywanych co miesiąc.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł o jego oddalenie argumentując jak w treści zaskarżonej decyzji, przywołując jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 28 ust. 10 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Organ rentowy wskazał też, że trzyletni okres, za który organ może żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń na podstawie art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach obejmuje okres do ostatniej wypłaty nienależnego świadczenia – w przypadku J. S. (1) w kwietniu 2010 r. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 16 maja 2012 r., sygn. akt III UZP 1/12, opubl. w LEX nr 1148246). Organ rentowy dodał też, że w treści spornej decyzji ubezpieczony został poinformowany o sposobie jej zaskarżenia.

Postanowieniem z 7 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej Z. S. – małżonkę wnioskodawcy. Z. S. przyłączyła się do odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z 26 marca 2014 r., sygn. akt: V U 755/13, Sąd Okręgowy w P., Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że J. S. (1) nie jest zobowiązany do zwrotu pobranej emerytury rolniczej za okres od 1 maja 2007 r. do 30 kwietnia 2010 r. w kwocie 20111, 76 zł oraz zasądził od kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz wnioskodawcy kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

J. S. (1) jest uprawniony do emerytury rolniczej od 1 czerwca 2000 r.

J. i Z. małżonkowie S. byli na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej właścicielami gospodarstwa rolnego o ogólnej powierzchni 10,07 ha położonego we wsiach D. (działki oznaczone w ewidencji gruntów numerami: 142,143,144/2,292,357), S. (działki oznaczone w ewidencji gruntów numerami: 621 i 681) i Stara (działki oznaczone w ewidencji gruntów numerami: 215 i 293) w gminie A..

W dniu 2 maja 2000 roku J. S. (1) wydzierżawił gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 9,85 ha położone we wsiach D., S. i Stara w gminie A. oznaczone w ewidencji gruntów numerami działek: 142,143,144/2,292, 621, 681, 215, 293 J. O. na okres 10 lat. Umową dzierżawy nie została objęta jedynie działka siedliskowa położona we wsi D. o powierzchni 0,22 ha oznaczona w ewidencji gruntów numerem działki (...). Umowa dzierżawy wygasła na skutek śmierci J. O. z dniem 5 września 2002 roku.

W dniu 20 grudnia 2002 roku J. S. (1) ponownie wydzierżawił przedmiotowe gospodarstwo rolne na okres 10 lat C. P., za wyjątkiem działki siedliskowej o powierzchni 0,22 ha oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...). Umowa dzierżawy została rozwiązana przed upływem okresu na jaki była zawarta, a mianowicie w dniu 3 marca 2005 roku, na zgodny wniosek stron. Strony zgłosiły ten fakt w Starostwie Powiatowym w P..

Umową z dnia 24 sierpnia 2005 roku małżonkowie J. i Z. S. darowali niezabudowane gospodarstwo rolne położone we wsi D. gmina A. oznaczone w ewidencji gruntów numerami działek (...) oraz we wsi S. oznaczone numerami działek: 621 i 681 o łącznej powierzchni 9,59 ha, objęte księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Opocznie KW nr (...) małoletniemu wnukowi M. W.. W chwili przekazania gospodarstwa rolnego (...) miał 13 lat.

Grunty orne położone są we wsi D. w gminie A. natomiast nieużytki w postaci łąk i lasów położone we wsi S. w gminie A..

J. S. (1) oraz jego żona Z. S. zaprzestali prowadzenia gospodarstwa rolnego od chwili, gdy po raz pierwszy je wydzierżawili, czyli od 2000 r. Nie pozwalał im na to ich stan zdrowia. J. S. (1), obecnie w wieku 74 lat, od około 15 lat uprawniony jest do renty z powodu schorzeń kończyn dolnych. Ma kłopoty ortopedyczne z prawą nogą. Obecnie czeka na zabieg chirurgiczny (endoprotezę kolana). Z. S. obecnie ma 66 lat. Od 1992 r. była uprawniona do renty w tytułu

częściowej niezdolności do pracy z powodów kardiologicznych. Obecnie przebywa na emeryturze, którą otrzymuje z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Od rozwiązania umowy dzierżawy przez J. S. (1) w dniu 24 sierpnia 2005 r., aż do osiągnięcia pełnoletniości przez M. W., gospodarstwo prowadziła cały czas L. D. (1) (córka wnioskodawcy i zainteresowanej). Początkowo w imieniu rodziców, a od przekazania gospodarstwa synowi w imieniu małoletniego M. W.. To ona podejmowała wszelkie decyzje dotyczące gospodarstwa rolnego. Zajmowała się niewielkim inwentarzem żywym (jedna krowa, jeden byczek i kury). Natomiast prace polowe w gospodarstwie (zasiew, orka, bronowanie, żniwa) przy użyciu maszyn rolniczych, wykonywał na jej prośbę, G. W. – obecny zięć J. S. (1). G. W. służył L. D. (1) pomocą i radą w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, gdyż miał w tym zakresie doświadczenie, z racji prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego o powierzchni 18 ha. Z uwagi na wydatną pomoc G. W. przy pracach polowych L. D. (1) była w stanie pogodzić prowadzenie gospodarstwa rolnego z pracą zawodową. W pracy w gospodarstwie rolnym pomagał także małoletni M. W.. Na gruntach ornych siane było pszenżyto, pszenica, ziemniaki, kukurydza. Od osiągnięcia pełnoletniości w 2010 r. gospodarstwo prowadzi M. W..

L. D. (2) zawodowo pracowała w okresach od: 8 marca 2006 r. do 7 grudnia 2006 r. jako kucharz – kelner, od 1 stycznia 2007 r. do 21 grudnia 2007 r. jako kucharka, od 14 lutego 2008 r. do 31 marca 2009 r. jako kucharz barman. W spornym okresie J. i Z. małżonkowie S. zamieszkiwali wspólnie z L. D. (1) oraz jej rodziną oraz najmłodszą córką P. S., która w 2009 r. zawarła związek małżeński z G. W. i wyprowadziła się z rodzinnego domu.

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu I instancji spór w niniejszej sprawie ograniczał się w zasadzie do wykładni art. 28 ust. 10 ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zdaniem Sądu Okręgowego właściwej wykładni przepisu ust. 10 art. 28 ustawy nie można dokonać wyłącznie w oparciu o samą treść ustępu 10, abstrahując przy tym od oceny zarówno struktury redakcyjnej samej ustawy jak i celu tego przepisu. Przepis ten nie zawiera odrębnej normy od normy zawartej w całym art. 28 ustawy i nie ma podstaw do odczytywania go w taki sposób jak to uczynił organ rentowy, iż w każdym przypadku przekazania gospodarstwa rolnego przez emeryta lub rencistę aktem notarialnym osobie niepełnoletniej wypłata świadczenia ulega zawieszeniu do czasu osiągnięcia przez tę osobę pełnoletniości. Interpretowany przepis został dodany do ustawy 2 maja 2004 r. (ustawą z 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie innych ustaw – Dz. U. Nr 91, poz. 873) nie jako odrębny przepis zredagowany w dodanym do ustawy artykule, lecz jako ustęp do art. 28 ustawy. Było to uzasadnione treścią tego przepisu, dotyczącego tej samej instytucji zawieszenia świadczenia, którą reguluje wyłącznie art. 28 cyt. ustawy.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy argumentował, że kluczowym dla instytucji zawieszenia świadczenia jest fakt prowadzenia działalności gospodarczej. Jeżeli zatem rolnik po przekazaniu gospodarstwa rolnego osobie niepełnoletniej, nie prowadzi tego gospodarstwa rolnego, to nie ma do niego zastosowania art. 28 ustęp 10 ustawy o zawieszeniu wypłaty emerytury lub rety. O zawieszeniu świadczenia decyduje bowiem fakt dalszego prowadzenia działalności rolniczej bez względu na to, czy ma to miejsce w gospodarstwie rolnym będącym w dalszym ciągu własnością rolnika, czy też w gospodarstwie, którego własność rolnik przekazał notarialnie na rzecz małoletniej osoby. W kontekście odmowy prawa do świadczenia decydującego znaczenia nabiera fakt prowadzenia działalności rolniczej, a nie tytuł prawny do władania rzeczą. Stanowisko to Sąd Okręgowy wsparł m.in. uchwałą Sądu Najwyższego z 6 maja 2004 r. w sprawie II UZP 5/04, opubl. w OSNP 2004/22/389, uchwałą Sądu Najwyższego z 30 maja 1988 r., w sprawie III UZP 8/88, opubl. w OSNC 1988/12/166). Także w wyroku z 27 maja 1997 r., II UKN 145/97 (OSNAPiUS 1998 Nr 8, poz. 247) Sąd Najwyższy wypowiedział tezę, że nabycie własności gospodarstwa rolnego w drodze dziedziczenia, bez prowadzenia w nim działalności rolniczej, nie stanowi podstawy do zawieszenia wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego, zaznaczając tym samym, że dla potrzeb ustalania uprawnień rentowych czy emerytalnych rolników oraz ich wysokości, nacisk położyc należy na zbadanie faktu rzeczywistego prowadzenia działalności rolniczej.

W ocenie Sądu Okręgowego przepis art. 28 ust. 10 ustawy wprowadza jedynie domniemanie o charakterze wzruszalnym i właściciele gruntów mogą dowodzić, iż nie są rolnikami w rozumieniu art. 6 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Oznacza to, że emeryt, który przekazał gospodarstwo rolne w warunkach określonych w ust. 10 art. 28 zachowuje prawo do pełnego świadczenia o ile wykaże, że po przekazaniu gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadził tego gospodarstwa w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy, w sposób analogiczny jak w przypadku wykazania faktycznego zaprzestania działalności rolniczej pomimo zachowania prawa własności lub posiadania gospodarstwa rolnego. Taki pogląd wyraził Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 9 lutego 2012 roku w sprawie sygn. akt III AUa 1647/11 (opubl. Lex nr 1135415). Powyższy pogląd jest zgodny z wykładnią celowościową przepisu zawartego w ust. 10 art. 28 ustawy. Celem tej regulacji jest zapobieżenie sytuacjom, że otrzymujący pełne świadczenie emeryt, przekazując gospodarstwo rolne osobie niepełnoletniej (a więc nie mogącej samodzielnie prowadzić gospodarstwa rolnego) faktycznie nadal to gospodarstwo prowadzi. Cel powyższego ograniczenia zostaje jednak osiągnięty również w przypadku opisanym w ust. 10 art. 28, gdy emeryt wykaże, iż nie prowadził faktycznie w przekazanym gospodarstwie produkcji rolnej.

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że małżonkowie S. zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników. Na prowadzenie działalności rolniczej nie pozwalał małżonkom ich stan zdrowia połączony z wiekiem. J. S. (1) w 2005 r. ukończył 65 lat, a od 61 roku życia przebywał na rencie z powodu schorzeń ortopedycznych. Jego żona z powodu schorzeń kardiologicznych również uprawniona była do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1992 r. Małżonkowie S. nie byli zatem w stanie samodzielnie zająć się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Z tego powodu ziemia orna była oddawana w dzierżawę, a po jej zakończeniu użytkowana przez ich córkę L. D. (2), a po osiągnięciu pełnoletniości przez wnuka M. W..

Z tego powodu Sąd Okręgowy uznał, że świadczenie, które pobrał wnioskodawca z tytułu emerytury rolniczej w okresie od dnia 1 kwietnia 2005 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r. nie było świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i jako takie nie podlega zwrotowi. Jedynie na marginesie rozważań Sąd Okręgowy dodał, że brak jest w aktach sprawy dowodu na to, że decyzja organu rentowego z dnia 13 grudnia 2004 r., doręczona została ubezpieczonemu wraz ze stosownym pouczeniem. Powyższe wykluczyłoby możliwość żądania zwrotu pobranego przez wnioskodawcę świadczenia, nawet gdyby było ono świadczeniem nienależnym, wobec braku możliwości przypisania skarżącemu świadomości pobrania nienależnego świadczenia.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję uznając, że świadczenie pobrane przez ubezpieczonego za sporny okres nie było świadczeniem nienależnym w rozumieniu przepisów ustawy. O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w art. 98 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości apelacją z 25 kwietnia 2014 r. organ rentowy zarzucając mu naruszenie prawa materialnego tj. art. 28 ust. 10 w zw. z art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przekazanie gospodarstwa rolnego osobie niepełnoletniej, nie powoduje zawieszenia wypłaty części uzupełniającej w całości, o ile przekazujący gospodarstwo rolnik oraz jego małżonek zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej. W uzasadnieniu zarzutu skarżący podniósł, że wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, ustawodawca nie uzależnił prawa do wypłaty części uzupełniającej emerytury w przypadku opisanym w art. 28 ust. 10 ustawy od tego czy zbywca nadal prowadzi działalność rolniczą, czy nie. Sam fakt przeniesienia własności na małoletniego wnuka był wystarczający do przyjęcia, że J. S. nie jest uprawniony do części uzupełniającej świadczenia. Z tego powodu organ rentowy wniósł o zmianę kwestionowanego orzeczenia i oddalenie odwołania w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i z tego powodu podlega oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do wykładni art. 28 ust. 10 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a w rezultacie do oceny prawidłowości decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdzającej nienależność pobranego przez J. S. (1) świadczenia emerytalnego w okresie od 1 kwietnia 2005 r. do 30 kwietnia 2010 r. i obowiązek zwrotu pobranej kwoty 20 117,76 zł na podstawie art. 138 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wobec tego, że w sprawie spór skoncentrowany został wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego, a strony ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji w żaden sposób nie kwestionowały, Sąd Apelacyjny ustalenia te podzielił i przyjął je za własne.

Przechodząc zatem wprost do oceny zarzutu sformułowanego w wywiedzionej przez organ rentowy apelacji zarzut ten uznać należy za nieuprawniony, a co za tym idzie niezdolny do skutecznego podważenia prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Zgodnie z konsekwentnie prezentowanym przez organ rentowy stanowiskiem, wyrażonym zarówno w zaskarżonej przez ubezpieczonego decyzji z 21 marca 2013 r., jak również w treści wywiedzionej następnie przez organ rentowy apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 26 marca 2014 r. przepis art. 28 ust. 10 ustawy

z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nakazuje zawieszenie w całości wypłaty emerytury w każdym przypadku zaprzestania prowadzenia przez ubezpieczonego działalności rolniczej polegającym na przekazaniu gospodarstwa rolnego w formie aktu notarialnego osobie niepełnoletniej do czasu osiągnięcia przez nią pełnoletniości. W opinii skarżącego, wbrew twierdzeniom sądu I instancji, ustawodawca nie uzależnił zawieszenia wypłaty emerytury w trybie przywołanego przepisu od tego, czy zbywca gospodarstwa nadal prowadzi działalność rolniczą, czy też nie. Powodem uzasadniającym zawieszenie wypłaty świadczenia jest, bowiem sam fakt przekazania gospodarstwa rolnego niepełnoletniemu obdarowanemu. Skoro zatem z ustaleń organu wynikało, że J. S. (1) przekazał gospodarstwo rolne swemu niepełnoletniemu wówczas wnukowi – M. W., należne mu świadczenie emerytalne na podstawie ww. przepisu, zdaniem organu podlegało zawieszeniu w całości, a pobrane z tego tytułu przez ubezpieczonego kwoty, jako nienależne, zwrotowi w trybie art. 138 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Tak opisanego poglądu na kwestię wykładni w art. 28 ust. 10 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie można jednak zaakceptować. Przywołany przepis stanowi, bowiem integralną część regulacji opisanej w art. 28 ust. 1 – 12 i art. 28a ww. ustawy. Przedmiotem tej regulacji jest zawieszanie wypłaty świadczeń z ubezpieczeń społecznych (w całości lub części) tym rolnikom, którzy mimo nabycia prawa do tych świadczeń, nie zaprzestali jednak prowadzenia działalności rolniczej.

Sąd Najwyższy wielokrotnie miał sposobność dokonywać wykładni ww. przepisu konsekwentnie stojąc na stanowisku, że przesłanką jego stosowania i zawieszenia wypłaty emerytury lub renty jest prowadzenie działalności rolniczej, nie jest nią natomiast samo posiadanie lub dysponowanie własnością gospodarstwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 1997 r. w sprawie II UKN 145/97, opubl. w OSNP 1998/8/247). W przepisach art. 28 ust. 1 i 3 ustawy wyrażona została bowiem norma, z której wynika, iż świadczenia są wypłacane w pełnej wysokości, jeżeli rolnik nie prowadzi działalności rolniczej lub zaprzestał jej prowadzenia.

Nie ulega zatem wątpliwości, że determinantą zawieszenia wypłaty świadczeń z ubezpieczenia rolniczego, uregulowanego w art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jest przede wszystkim fakt prowadzenia przez ubezpieczonego „działalności rolniczej” w rozumieniu art. 6 ww. ustawy tj. osobiście i na własny rachunek działalności w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. W orzecznictwie wskazuje się przy tym, iż pojęcie prowadzenia działalności rolniczej zostało tylko częściowo zdefiniowane

w przywołanym przepisie przez określenie pojęcia rolnika i charakteru działalności rolniczej. Przypisanie ubezpieczonemu tego rodzaju aktywności musi być jednak poprzedzone ustaleniem, iż podejmuje on wszelkie czynności niezbędne do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa, a mogą być nimi działania organizacyjne, kierownicze, jak i osobiste zaangażowanie w bezpośrednim wykonywaniu pracy fizycznej w gospodarstwie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 19 lipca 2001 r., w sprawie UKN 492/00, opubl. w OSNP 2003, Nr 9, poz. 233).

Prowadzenie lub zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej należy do sfery faktów. Sąd Najwyższy odnosząc się w kolejnych judykatach do związku między art. 28 ust. 1 i 3, a katalogiem okoliczności wymienionych w ust. 4 tego przepisu, stwierdzał, że zastosowana w przepisach tych technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, iż wyliczenie zawarte w punktach 1 – 4 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w powołanym wyżej przepisie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej; ten fakt uznaje sam ustawodawca. Przepis ten zawiera, więc domniemanie, które każdorazowo może zostać obalone przez zainteresowanego poprzez adekwatne środki prawne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 19 lipca 2001 r., w sprawie UKN 492/00, opubl. w OSNP 2003, Nr 9, poz. 233).

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw pozwalających przyjąć, że dyspozycja art. 28 ust. 10 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników pozostaje w innej relacji z przepisami art. 28 ust. 1 – 3 ustawy, niż rzezony ust. 4. Wbrew twierdzeniom organu rentowego, przepis ten nie stanowi, bowiem regulacji autonomicznej względem pozostałych przywołanych wcześniej przepisów w ramach, których został osadzony. Co za tym idzie, jak trafnie ujął to Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 9 lutego 2012 r., w sprawie III AUa 1647/11, (opubl. w LEX nr 1135415), punktem wyjściowym dla skutecznego zawieszenia świadczenia na podstawie art. 28 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników jest zatem ustalenie, że emeryt lub rencista prowadzi gospodarstwo rolne w rozumieniu art. 6 pkt. 3 tej ustawy. W sytuacji gdy emeryt przekazał gospodarstwo rolne w warunkach określonych w ust. 10 art. 28 zachowuje on prawo do pełnego świadczenia o ile wykaże, że po przekazaniu gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadził tego gospodarstwa w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, w sposób analogiczny jak w przypadku wykazania faktycznego zaprzestania działalności rolniczej pomimo zachowania prawa własności lub posiadania gospodarstwa rolnego.

Reasumując, kluczowym dla zawieszenia wypłaty świadczenia na podstawie art. 28 ust. 10 ustawy, jest nie tylko samo stwierdzenie faktu, że ubezpieczony, zgodnie z dyspozycją rzezonego przepisu, przekazał aktem notarialnym nieruchomość rolną niepełnoletniemu obdarowanemu, lecz także zdolność udowodnienia, na zarzut strony, że ubezpieczony nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

W niniejszej sprawie organ rentowy nie zdołał wykazać, by ubezpieczony, pomimo formalnego przekazania nieruchomości rolnej małoletniemu wnukowi – M. W. w dalszym ciągu prowadził działalność rolną w rozumieniu art. 6 ust. 1 – 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ograniczając zarzut apelacji wyłącznie do kwestii interpretacji prawa materialnego. Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przez Sąd I instancji wynika zaś, że J. S. (1) oraz jego żona Z. S. zaprzestali prowadzenia gospodarstwa rolnego od chwili, gdy po raz pierwszy je wydzierżawili, czyli od 2000 r. Nie pozwalał im na to ich stan zdrowia. J. S. (1), obecnie w wieku 74 lat, od około 15 lat uprawniony jest do renty z powodu schorzeń kończyn dolnych. Ma kłopoty ortopedyczne z prawą nogą. Obecnie czeka na zabieg chirurgiczny (endoprotezę kolana). Z. S. obecnie ma 66 lat. Od 1992 r. była uprawniona do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z powodów kardiologicznych. Obecnie przebywa na emeryturze, którą otrzymuje z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił, przyjął je za własne i to w ich kontekście dokonał oceny prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy wskazanych przez skarżącego przepisów prawa materialnego.

Jako, że ubezpieczony, z powodu wieku oraz komplikacji zdrowotnych, zaprzestał prowadzenia działalności rolnej, a organ rentowy ustaleń tych nie zakwestionował, nie ulega wątpliwości, że sam fakt formalnego przekazania

nieruchomości niepełnoletniemu wnukowi nie stwarza dostatecznej podstawy pozwalającej zawiesić należne ubezpieczonemu świadczenie w oparciu o art. 28 ust. 10 ww. ustawy. Co za tym idzie, pobrana przez J. S. (1) w okresie od 1 kwietnia 2005 r. do 30 kwietnia 2010 r. emerytura nie stanowi świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 138 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a w konsekwencji nie podlega zwrotowi.

W świetle powyższych argumentów Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżony przez organ rentowy wyrok sądu I instancji jest słuszny i odpowiada prawu i z tego powodu, działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.